

Ks. Janusz Nanowski

## NABOŻEŃSTWA SŁOWA BOŻEGO SZKOŁĄ CZYNNEGO I OWOCNEGO UCZESTNICTWA W LITURGII SAKRAMENTÓW

### 1. BIBLISTYCZNE UJĘCIE CELU NABOŻEŃSTW SŁOWA BOŻEGO

Ks. Józef Kudasiewicz w przedmowie do pierwszego w literaturze polskiej zbioru nabożeństw biblijnych<sup>1</sup> stwierdził, że nabożeństwa Słowa Bożego „są dzieckiem Soboru Watykańskiego II”<sup>2</sup>. Istotnie już w Konstytucji o Liturgii znalazło się zalecenie, by sprawować „świętą liturgię słowa Bożego w wigilie uroczystych świąt w niektóre dni Adwentu i Wielkiego Postu, oraz w niedziele i święta, zwłaszcza w miejscowościach, gdzie nie ma kapłana” (KL 35, 4). Nawiązując do tego zalecenia I Instrukcja wykonawcza K4 z 26 IX 1964 precyzuje, by nabożeństwa te sprawowane pod przewodnictwem diakona lub przygotowanego świeckiego miały schemat mszalnej liturgii słowa, gdzie szczytem będzie proklamacja Ewangelii. Instrukcja wyraża również życzenie, by nabożeństwa słowa Bożego miały charakter godny i poważny<sup>3</sup>. Jeszcze lepsze zrozumienie intencji Soboru zalecającego nabożeństwa Słowa Bożego wynika z szerszego kontekstu „otwarcia stołu Bożego Słowa i obfitego go zastawienia”<sup>4</sup>. Sobór uczy: „Trzeba, by nauczanie kościelne, tak jak sama religia chrześcijańska żywiło się i kierowało Pismem św., albowiem w księgach świętych Ojciec, który jest w niebie, spotyka się miłosiernie ze swymi dziećmi i prowadzi z nimi rozmowę”<sup>5</sup>.

Wypada jednakże zaznaczyć, że propozycja nabożeństw Słowa Bożego nie była czymś zupełnie nowym w praktyce przepowiadania i duszpasterstwa. Istniały już pewne próby wspólnotowego karmienia się słowem Bożym we Francji (tzw. wigilie biblijne) i w Niemczech (godziny biblijne, będące formą katechezy dorosłych)<sup>6</sup>. Inspi-

<sup>1</sup> Cholewiński A. SJ, Mokrzycki B. SJ, *Nabożeństwa biblijne*, Kraków 1968.

<sup>2</sup> Tamże, s. 6. Zob. też: Kudasiewicz J., *Pismo święte jako księga ludu Bożego i jej znaczenie duszpasterskie*, w: *Wstęp ogólny do Pisma świętego*, pr. zbior. pod red. ks. J. Homerskiego, Poznań-Warszawa 1973, s. 372—373.

<sup>3</sup> W nrach 37—39. Podaję za: Szafronowski E. ks., *Posoborowe Prawodawstwo Kościelne*, T. 1, z. 2, n. 873—875.

<sup>4</sup> KO 21, 25; por.: KL 24, 51.

<sup>5</sup> KO 21. Zob. te: Smereka W. ks., *Pismo święte w życiu Kościoła*, w: *Idee przewodnie soborowej Konstytucji o Bożym Objawieniu*, pr. zbior., Kraków 1986, s. 153—190 (zwłaszcza 178—182).

<sup>6</sup> Tamże, s. 179. Zob. też: Kudasiewicz J. ks., *Pismo święte jako księga*, dz. cyt., s. 376—382; Szymanek E. TChr, *Projekt „Nabożeństwa Biblijnego”*, HD 34 (1965) 224—227. Ks. Szymanek zaznaczył tam (s. 224) że o ile wigilie biblijne mogły przeradzać się w formę wykładu, o tyle nabożeństwa biblijne winny być „prawdziwie modlitwą”.

racja Soboru, wykorzystując tamte doświadczenia, spowodowała upowszechnienie się tej formy przepowiadania.

Cel nabożeństw Słowa Bożego bywa najczęściej określany jako przedstawienie dynamiki dziejów i orędzia zbawienia, jako nauczanie dynamicznego rozumienia historii zbawienia. Przytaczając za ks. Kudasiewiczem, chodzi „o ukazanie jedności obu Testamentów, jedności całej historii zbawienia, która trwa, a której centralnym punktem jest Chrystus i Jego Paschalne Misterium, o zrozumienie Bożej wizji świata i historii”<sup>7</sup>. Dlatego też opracowywane propozycje nabożeństw biblijnych<sup>8</sup> przyjmują schemat przekrojowy przez całe Objawienie: Pięcioksiąg — Prorok — Ewangelia — Apostoł — Apokalipsa. Nie zawsze oczywiście musi to być schemat pełny, zawsze jednak Ewangelię poprzedza perykopa starotestamentalna, a po niej następuje pouczenie Apostoła.

Nabożeństwo Słowa Bożego stanowi równocześnie realizację wspomnianej wyraźnie w dokumencie soborowym konieczności łączenia lektury z medytacją i modlitwą: „niech więc (wierni) chętnie do świętego tekstu przystępują, czy to przez świętą liturgię, przepelnioną Bożymi słowami, czy przez pobożną lekturę... Niech jednak o tym pamiętają, że modlitwa towarzyszyć powinna czytaniu Pisma św., by ono było rozmową między Bogiem a człowiekiem”<sup>9</sup>. Nadaje to całej celebracji charakter autentycznego dialogu. Egzemplifikacją tej konieczności jest właśnie Liturgia Słowa Mszy św. i obrzędów innych sakramentów. Szczególne znaczenie ma przeplatanie lektury biblijnej modlitwą Psalmów, które same natchnione przez Ducha Świętego, stanowią w najwłaściwszym znaczeniu ilustrację słów Apostoła, że gdy nie umiemy modlić się, jak trzeba, sam Duch Święty przychodzi nam z pomocą<sup>10</sup>.

W nabożeństwach Słowa Bożego rzeczywistość dialogu zbawczego z Bogiem przypominana ma być także przez proponowaną oprawę celebracji: akt intronizacji księgi Pisma św., okadzenie jej, światło przy proklamacji Ewangelii, błogosławieństwo Księgą Biblii. Wy-

<sup>7</sup> We wstępie cytowanego zbioru nabożeństw biblijnych (Kraków 1968). Podobna myśl u tego samego autora w: *Pismo święte jako księga*, dz. cyt., s. 374—376.

<sup>8</sup> Wskazówki metodyczne przygotowania nabożeństw biblijnych zob. m. in.: Szymanek E. TChr, *Projekt „Nabożeństwa Biblijnego”*, HD 34 (1965) 224—227; Cholewiński A. SJ, *Wigilia biblijna*, RBL 20 (1967) 172—182; Kudasiewicz J. ks., *Pismo święte jako*, dz. cyt., s. 374—375. Poza wspomnianym zbiorem nabożeństw biblijnych wydanych w Krakowie w 1968 r., szczegółowo opracowane propozycje opublikowane zostały w: Czerwik S. ks., Kudasiewicz J. ks., Sztáfrowski E. ks., *Nabożeństwo słowa Bożego* (Pismo święte w duszpasterstwie. Materiały II Kursu Homiletycznego ATK), Warszawa 1969, s. 235—321; *Marana Tha. Przyjdź, nasz Panie*, pr. zbior. pod red. ks. B. Mokrzyckiego, Kraków 1973, s. 355—483.

<sup>9</sup> KO 25.

<sup>10</sup> Por. Rz 8, 26.

mowa tych znaków przypomina i uobecnia objawiającego się Boga, który tu i teraz zgromadził swój lud, jest pośród niego, poucza i prowadzi do zbawienia, a równocześnie odbiera od niego hołd uwielbienia, dziękczynienia, prześlągnięcia i prośby. Jeszcze mocniej wyrażone jest to wówczas, gdy nabożeństwo biblijne kończy się jakimś szczególnym rytmem wynikającym z jego tematyki (np. odnowieniem przyrzeczeń Chrztu, adoracją Krzyża czy adoracją Eucharystyczną).

## 2. KONCEPCJA ZASADNICZEGO CELU NABOŻEŃSTW BIBLIJNYCH

Powyższy szkic pozwala stwierdzić, że nabożeństwa Słowa Bożego stanowią istotną formę przepowiadania objawionego depozytu, a zatem wypełniania prorockiej misji w Kościele. Nietrudno także zauważyć, że pozostają one w ścisłym powiązaniu z katechezą, niejednokrotnie inspirując i ubogacając jej metody. Forma nabożeństw biblijnych zastosowana w katechezie wychodzi naprzeciw zarówno postulatowi biblijności w przekazie prawdy objawionej<sup>11</sup>, jak i dydaktycznym sugestiom stosowania elementów przeżycia religijnego<sup>12</sup>.

Ten fakt pozwala spojrzeć szerzej na cele nabożeństw biblijnych, ubogacając biblistyczną ich koncepcję o tezę postawioną w tytule artykułu: nabożeństwa Słowa Bożego są szkołą czynnego i owocnego uczestnictwa w liturgii sakramentów.

Sformułowanie powyższej tezy w niczym nie podważa przytoczonych wyżej za ks. Kudasiewiczem celów nabożeństwa biblijnego. Zrozumienie dynamiki objawienia i zbawczego działania Boga (można to określić jako cel bliższy, bezpośredni) jest bowiem nieodzowne do aktywnego przyjęcia objawienia i działania Boga, do aktywnej odpowiedzi na nie — czyli właśnie do czynnego uczestnictwa w liturgii. Teza powyższa może więc być określona jako cel dalszy, ale zasadniczy nabożeństw Słowa Bożego.

Bliższe uzasadnienie postawionej tezy każe odwołać się najpierw do sformułowania soborowego: „plan objawienia urzeczywistnia się przez czyny i słowa wewnątrznie ze sobą powiązane tak, że czyny dokonane przez Boga w historii zbawienia ilustrują i umacniają naukę oraz sprawy słowami wyrażone; słowa zaś obwieszczenia czyny i odsłaniają tajemnicę w nich zawartą”<sup>13</sup>.

Oczywista jest progresja objawienia słowa Bożego, jego dynamika w dziejach zbawienia. Wyraża ją szereg: Słowo kierowane do Patriar-

<sup>11</sup> *Ogólna Instrukcja Katechetyczna*, wyd. przez Kongregację do Spraw Duchowieństwa 1971 (skrót: OIK), n. 10—14 (zob: Sztáfrowski E. ks., *Posoborowe Prawodawstwo*, T. 4, z. 2, n. 7324—7342). Zagadnienie to posiada szeroką literaturę w piśmiennictwie zarówno biblijnym jak i katechetycznym.

<sup>12</sup> OIK, n. 74 (zob: Sztáfrowski, jak wyżej, n. 7521—7528).

<sup>13</sup> KO 2.

chów — do Proroków — Słowo, które stało się Ciałem — obecne w założonym przez Siebie Kościele, gdzie już nic nowego nie może być doń dodane<sup>14</sup>, ale gdzie stale przekazywane i objaśniane aktualizuje obecność Słowa Boga Wcielonego<sup>15</sup>.

Można przedstawić analogiczny szereg dla ukazania progresji objawienia zbawczych czynów Boga: powołanie Abrahama — powołanie Ludu Przymierza (Synaj) — interwencje w dziejach Izraela — Wydarzenie Paschalne — uobecnione i trwające w sakramentach Kościoła przez wszystkie wieki jego istnienia, aktualizujące się w liturgii, gdzie sam Chrystus sprawuje swoje jedyne Wydarzenie Paschalne<sup>16</sup>.

Zestawienia te ukazują, że zarówno objawiające się słowo, jak i zbawczy czyn Boga są kulminacją osiągnięty w Osobie i dziele Chrystusa — Słowa Wcielonego. Słowo i czyn osiągnięły w Nim doskonałą syntezę. Chrystus żyjący w swoim Kościele — żyje również dzisiaj (hic et nunc) w syntezie słowa i sakramentu. Niedoskonałość natury człowieka zmusza jak gdyby do ponownego rozdzielenia (czasowo-przestrzennego) słowa i sakramentu. Koniecznym jednak jest, by w formacji chrześcijanina owa synteza była ukazana wyraźnie i jasno. Zatarcie się bowiem świadomości tej jedności może prowadzić i faktycznie w dziejach chrześcijaństwa doprowadziło do wielu niebezpieczeństw. Wystarczy wspomnieć tylko subiektywizm interpretacyjny (gdy przewartościuje się element słowa) lub formalny rytualizm (gdy przewartościuje się element czynu — znaku).

Syntetyczne odczytanie zbawczego objawienia się Boga działającego dzisiaj w słowie i sakramencie prowadzi do syntetycznej, płynącej z wiary odpowiedzi, będącej również harmonią słowa (modlitwy) i czynu życia (ofiary, świadectwa). Tak pojęta odpowiedź człowieka kształtująca się poprzez dzieje zbawienia także znalazła swą kulminację w postawie Chrystusa — Człowieka, a poprzez znaki liturgii Kościoła odczytywana jest dzisiaj jako zobowiązujące wezwanie do wszystkich chrześcijan<sup>17</sup>.

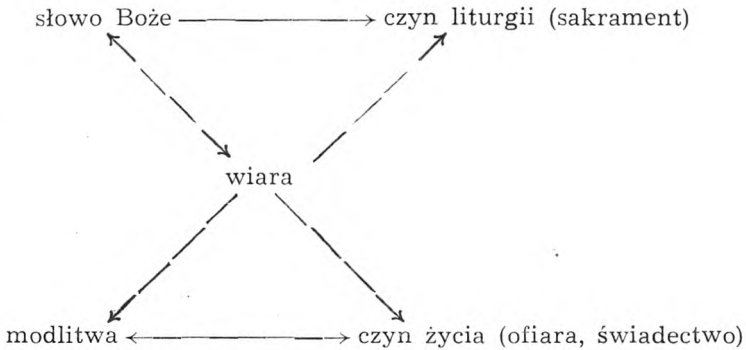
<sup>14</sup> KO 4.

<sup>15</sup> Taką progresję w doborze czytań zaleca już I Instrukcja wykonawcza Kongregacji Obrzędów o należyтым wykonaniu Konstytucji o Świętej Liturgii *Inter Oecumenici* z 26 IX 1964 (AAS 56 (1964) 877—900), gdzie w n. 38 czytamy: „Przy większej liczbie czytań, aby bardziej ujawniała się historia zbawienia, czytanie ze Starego Testamentu niech na ogół poprzedza czytanie z Nowego Testamentu, a czytanie z Ewangelii niech stanowi punkt szczytowy (cyt. za: Sztafrowski E. ks., *Posoborowe Prawodawstwo*, T. 1, z. 2, n. 874).

<sup>16</sup> Por.: KL 7. Zob. też m. in.: Hryniewicz W. ks., *Liturgia a Misierium Paschalne Chrystusa*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, pr. zbior. pod red. ks. F. Blachnickiego, ks. W. Schenka, ks. R. Zielasko, Poznań-Warszawa-Lublin 1967, s. 75—97 (zwłaszcza 88—96).

<sup>17</sup> Por.: KL 10.

Można więc przedstawić następujący schemat zbawczego dialogu człowieka z Bogiem, dokonującego się dzisiaj, poprzez liturgię Kościoła<sup>18</sup>:



Głoszone słowo Boże pobudza człowieka do wiary. Słowo to obwieszcza zbawczy czyn<sup>19</sup>, konkretnie: rzeczywistość sakramentu. Wobec tego wiara odpowiadając na słowo — prowadzi człowieka na spotkanie z rzeczywistością sakramentu — z obecnym Panem i skutecznym w swej uświęcającej mocy działaniem Jego Paschalnego Misterium. Wiara równocześnie jest zasadniczym czynnikiem pobudzającym człowieka do odpowiedzi. Odpowiedź tę stanowią wzajemnie ze sobą powiązane: modlitwa (słowo) i czyn życia (szczególnie ofiara).

Dialog ten w sposób najpełniejszy urzeczywistnia się w obrzędach sakramentów, osiągając swój szczyt w Eucharystii<sup>20</sup> w której przedstawiony schemat dwóch diad: słowo-sakrament i modlitwa-ofiara jest najbardziej widoczny i oczywisty. Jednakowoż we wszystkich innych świętych czynnościach wspólnoty Kościoła dialogiczny ten schemat aktualizuje się równie wyraźnie. Ma to miejsce także i wtedy, gdy w Kościele czyta się Pismo święte. Wówczas bowiem sam Chrystus przemawia<sup>21</sup>, zobowiązując do słuchania, przyjęcia i odpowiedzi.

Pobieżne spojrzenie na strukturę nabożeństw Słowa Bożego zdaje się sugerować, że dominuje w nich diada słowo-modlitwa, brak zaś obecności czynu zarówno po stronie Boga jak i po stronie człowieka. Wyrażając się ściślej element czynu ogranicza się jedynie do przy-

<sup>18</sup> Przedstawiony schemat bazuje na podanym przez ks. F. Blachnickiego, *Słowo-wiara-sakrament*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, dz. cyt., s. 35—56. Został on uzupełniony przez wyszczególnienie modlitwy i czynu życia jako specyfikacji płynącej z wiary odpowiedzi człowieka.

<sup>19</sup> KO 2.

<sup>20</sup> KL 7, 47—48.

<sup>21</sup> KL 7.

pomnienia i obwieszczenia zbawczych dzieł Boga, co z kolei powinno wzbudzić u człowieka poczucie zobowiązania do czynnej odpowiedzi.

Wydaje się jednak, że w obrzędach i treści nabożeństw słowa Bożego można nie poprzestawać na pouczeniu przypominającym i obwieszczającym dokonane w historii elementy zbawczego planu Boga. Wierność dynamicie realizacji tego planu, a więc wierność samemu Objawieniu, nakazuje, by już w dydaktycznej części nabożeństwa proklamowane było uobecnienie zbawczego czynu Boga w liturgicznym hodie Kościoła. Uczestnik nabożeństwa Słowa Bożego powinien nie tylko przeżyć swego rodzaju katechezę biblijną, ale uświadomić sobie i z wiarą przyjąć, że Bóg także dzisiaj wychodzi mu naprzeciw ze swoją zbawczą miłością, ze swym zbawczym działaniem. Boża miłość i Boże działanie dostępne są właśnie w rzeczywistości liturgii, szczególnie sakramentalnej.

Proponowane wyżej ukierunkowanie treściowej wymowy nabożeństwa biblijnego na odkrywanie zbawczego działania Boga obecnego w liturgii, będzie zatem ważnym elementem przygotowania wiernych do świadomego przyjęcia i odpowiedzi, czyli do świadomego spotkania z łaską w sakramencie. Możliwe jest jednak jeszcze większe zbliżenie rzeczywistości sakramentu wiernym w ramach nabożeństw słowa Bożego.

Wspomniano uprzednio, że wiele propozycji nabożeństw Słowa Bożego nie poprzestaje na schemacie Liturgii Słowa obrzędów sakramentalnych, ale po modlitwie powszechnej zaleca jakiś szczególnie ryt bezpośredni wynikający z tematyki: np. odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych. Ryty te, można je nazwać „parasakramentalnymi”, są zazwyczaj pewnym dodatkiem do całości celebracji. Mogą jednakowoż stać się zasadniczym celebracji takiej celem, do którego konsekwentnie zmierzać będzie treść lektury biblijnej, homilii i modlitw. Nabożeństwo słowa Bożego upodobni się wówczas do pełnego obrzędu sakramentalnego. W obrzędzie sakramentalnym następuje spotkanie działającego *ex opere operato* skutecznego znaku z osobistym czynem człowieka umożliwiającym przyjęcie (np.: skuteczny znak Chrztu z wyznaniem wiary i decyzją nawrócenia). W proponowanym obrzędzie „parasakramentalnym” spotykają się: znak przypominający i *ex opere operantis* wyprasający uświęcające działanie Boga z wysiłkiem przygotowywania się, usposabiania, na przyjęcie lub dobre korzystanie z wypraszanego daru (np.: pokropienie wodą chrzcielną z gotowością odnowy realizacji przyrzeczeń złożonych na Chrzcie).

Tak pojęte nabożeństwo Słowa Bożego, uwieńczone rytym „parasakramentalnym” stanowić będzie bezpośrednio przygotowanie do pełniejszego przeżycia obrzędu sakramentu, albo (w wypadku Chrztu) do głębszego rozumienia jego istoty i konsekwencji w całym życiu. Przykładem konkretnym spełniania takiej funkcji przez nabożeństwa biblijne są nabożeństwa pokutne proponowane przez odnowiony ry-



tuał Sakramentu Pokuty<sup>22</sup>. Nabożeństwa te mają przygotować do owocnego przyjęcia sakramentalnego pojednania. Rytem „parasakramentalnym”, do którego konsekwentnie zmierza całe nabożeństwo, jest wyznanie żalu i gotowości nawrócenia wraz ze wstawieniczą, deprekatywną modlitwą kapłana o odpuszczenie grzechów. W ten sposób dialog słowa i modlitwy został dopełniony dialogiem czynu (wypraszone pojednanie — wysiłek nawrócenia).

Nietrudno zauważyć, że prezentowana, poszerzona koncepcja nabożeństw Słowa Bożego nie tylko może służyć lepszemu przygotowaniu wiernych do przyjęcia poszczególnych sakramentów. Przy pomocy podobnych celebracji można przybliżyć wiele elementów samej doktryny sakramentów, wyjaśnić symbolikę poszczególnych obrzędów, znaków i symboli liturgii Kościoła. Niezmiernie cennym jest fakt, że dzięki temu cała rzeczywistość liturgii zostaje umiejscowiona w solidnym kontekście biblijnym, który nie zawsze jest łatwy do odkrycia w obrzędach sakramentów. Nie bez znaczenia jest również argument psychologiczny: przeżyciowa forma celebracji stwarza specyficzny klimat, w którym łatwiejsza staje się percepcja kodu symboli liturgicznych, a tym samym owocne i skuteczne przyjmowanie kryjących się za nimi nadprzyrodzonych wartości.

Wspomniano wyżej, że proponowany w nabożeństwach biblijnych ryt „parasakramentalny” winien być logiczną kontynuacją przekazu treści objawionych w ich historiozbawczej progresji. Nasuwa to pewne pytanie natury metodycznej: jaka będzie optymalna struktura takiej celebracji. Możliwe są bowiem dwa rozwiązania.

Jedno rozwiązanie oparte być może na pełnym schemacie historii zbawienia. Po lekturze ze Starego Testamentu (Prawo — Prorok) następowałaby Ewangelia — potem czytanie z Apostoła, homilia i ryt „parasakramentalny” reprezentujący liturgiczne hodie Kościoła. Dopiero potem należałoby odczytać perykopę z Apokalipsy ukazującą ostateczne dopełnienie prezentowanej treści.

Rozwiązanie drugie zachowywałoby tradycyjny schemat obrzędów sakramentalnych: Liturgia Słowa — Liturgia Czynu. Perykopę apokaliptyczną odczytywano by wówczas przed homilią i rytym „parasakramentalnym”. Zadaniem homilii byłoby w takim układzie odpowiednio umiejscowienie przedstawionych całościowo przez czytania treści w aktualizującym się dzisiaj i przeżywanym w rycie działaniu Boga.

Rozwiązanie drugie wydaje się korzystniejsze, gdyż wiernie odtwarza strukturę liturgii sakramentalnej, do której ma przecież przygotowywać. Jednakowoż opracowując wzory nowych nabożeństw można wykorzystać (i zweryfikować w praktyce duszpasterskiej) oba wzory.

<sup>22</sup> *Obrzędy Pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1981. Zob. pouczenie zawarte we wprowadzeniu teologicznym i pastoralnym do Rytuału (n. 36—37, s. 31—33). Wzory nabożeństw pokutnych stanowią Dodatek II, s. 197—230.

Możliwe jest również, a nawet niejednokrotnie konieczne, stosowanie schematów uproszczonych, w których ilość perykop byłaby ograniczona do trzech, lub nawet tylko dwóch. Przykładem są właśnie wspomniane nabożeństwa pokutne. Zależać to będzie od treści nabożeństwa, ram czasowych i poziomu uczestników.

### 3. PROPOZYCJE DUSZPASTERSKIE

Nabożeństwa Słowa Bożego w swojej pełnej, ubogaconej formie, stanowić powinny odrębny element działania duszpasterskiego we wspólnocie wiernych. Mogą one być skuteczną realizacją zapotrzebowania na nowe formy przepowiadania, zwłaszcza przygotowania do sakramentów.

Konkretnie mogą i powinny wejść w program:

- przygotowania rodziców i chrzestnych do Sakramentu Chrztu ich dzieci (możliwość ukazania i wyjaśnienia bogatej symboliki);
- przygotowania młodzieży (ewentualnie także rodziców i świadków) do Sakramentu Bierzmowania (należy koniecznie uwzględnić anamnezę Chrztu, ukazać związek między Chrztem a Bierzmowaniem i Eucharystią jako sakramentami chrześcijańskiego wtajemniczenia);
- przygotowania dzieci i rodziców do pierwszego pełnego uczestnictwa w Eucharystii;
- nabożeństw pokutnych dla dzieci, młodzieży i dorosłych, szczególnie w ramach rekolekcji, ale także okresowo;
- przygotowania do Sakramentu Małżeństwa (ze szczególnym uwzględnieniem związku z Eucharystią).

Pominięto celowo program przygotowania dorosłych do sakramentów inicjacji, gdyż rytuał wtajemniczenia dorosłych przewiduje cały cykl celebracji w różnych okresach katechumenatu<sup>23</sup>.

Nabożeństwa biblijne zastosowane w katechezie systematycznej (tzw. metoda celebracyjna) również mogą i powinny pomóc w realizacji ważnego celu katechezy, jakim jest wychowanie do życia sakramentalnego<sup>24</sup>. Oczywiście w katechezie trzeba zastosować schemat uproszczony. Ze względu na czas i możliwości percepcyjne dzieci wystarczą zasadniczo trzy czytania: ze Starego Testamentu, z Ewangelii, z Apostoła. Natomiast ogromną rolę będą odgrywały właśnie omówione wyżej rytmy „parasakramentalne”, uczące odkrywać, odczytywać i wychodzić na spotkanie ze zbawczym działaniem Boga

<sup>23</sup> *Ordo Initiationis Christianae Adulorum*, Typ. Poligl. Vatic. 1972.

<sup>24</sup> Por.: OIK, n. 55—58 (Szafranski, T. 4, z. 2, n. 7456—7470. Szerzej o wychowaniu do życia sakramentalnego zob. np.: Charytański J. SJ, *Katecheza o sakramentach*, AK 57 (1965) T. 68, s. 62—81; tenże, *Chrzest a życie chrześcijańskie*. Studium katechetyczne, Warszawa 1970.



uobecniającym się dzisiaj w liturgii Kościoła. Uczestnik katechezy stosunkowo łatwo odkryje i przyjmie zobowiązanie moralne płynące z przyjęcia Bożego daru.

\*  
\*

Istotnym problemem chrześcijańskiej dydaktyki jest znalezienie właściwej proporcji w przekazie między elementem doktrynalnym a moralnym; między metodami podającymi a przeżyciowymi; między teorią pryncypiów a praktyką życia człowieka. Można wyrazić nadzieję, że nabożeństwo Słowa Bożego ubogacone o rytę „parasakramentalne” pozwoli zbliżyć się nieco do pożądanej syntezy; pozwoli uczynić formację chrześcijanina bardziej integralną, nastawioną na fundamentalne odkrycie dialogu Miłości z Bogiem; który w linii zstępującej wyraża uświęcenie, we wstępującej zaś uwielbienie; a w obu dokonuje się przez słowo i czyn: słowo i sakrament Boga, modlitwę i czyn życia człowieka.

Kraków

KS. JANUSZ NANOWSKI

Ks. Wacław Świerzawski

### ODNOWIONY OBRZĘD POKUTY I POJEDNANIA POMOCĄ W POGŁĘBIENIU ŻYCIA KONTEMPLACYJNEGO

Refleksja nad wzajemną relacją odnowionego obrzędu pokuty do życia kontemplacyjnego dotyka samego serca, bo istoty życia konsekrowanego, tego, co najważniejsze w życiu mnichów i mniszek, zakonników i zakonnic.

Od razu można powiedzieć, doprecyzowując terminy, że skoro odnawia się obrzędy, trzeba równocześnie z jeszcze większą troską odnawiać ludzi, którzy je sprawują. Na nic bowiem nowość w obrzędach, jeśli sprawować je będą ludzie „starzy” („starzy” — to ludzie ciała, „nowi” — to ludzie Ducha Świętego). Oddziaływanie odnowionych obrzędów na życie kontemplacyjne (vita contemplativa), a więc na pewien sposób prowadzenia życia w klauzurze, nie przyczyni się do dojrzwania samej kontemplacji, dla ułatwienia której zamknięto klasztorne drzwi, jeśli mieszkańcy monasteru nie będą mieli żywej